

Pożegnaliśmy Scenę Letnią w Orłowie

Anioł z jajami



Różową róża z podziękowaniami za sezon i otrzymał każdy członek zespołu Teatru Miejskiego.

Uroczyste zamknięcie corocznej orłowskiej sceny, uświetnił spektakl „Anioł zstąpił do Babilonu”. Ponieważ, zgodnie ze zwyczajem, każde przedstawienie grane jest na Scenie Letniej przez trzy sezony, w tym roku przyszedł czas na pożegnanie Anioła. Publiczność uczyniła to jednak ze smutkiem. - To było jedno z moich ulubionych przedstawień - powiedziała Maria Krzesiec z Gdyni. - Dużo humoru, fajne teksty i zawsze świetnie grający aktorzy. W tym roku moją sympatię zyskał także „Niespodziewany koniec lata”, więc znów będę miała co oglądać przez kolejne trzy lata.

Trzeba przyznać, że publiczność dobrze bawiła się na „zielonym spektaklu”. Szczególnie żywo reagowała na wycieczki scenariusza do polskiej rzeczywistości i aluzje do świata polityki. A rewelacyjna kwestia w języku kaszubskim Utnapisztima, naczelnego teologa w „doskonałym państwie” króla Nabuchodonozora, w

wykonaniu Zbigniewa Jan-kowskiego, niemal powaliła publiczność na kolana. Radości dopełnił Anioł, dogłębnie sprawdzający wartość ziemskich używek. Za to zespół bezbłędnie wyłuskał żarciki związane z życiem wewnętrznym teatru.

W tym roku po raz pierwszy publiczność wypełniając kupony wybrała ulubionego aktora. Został nim Rafał Kowal - Anioł w spektaklu „Anioł zstąpił do Babilonu”, Kuszelas w „Niespodziewanym końcu lata” i nauczyciel Siemion Miedwiednienko w „Mewie”.

- Jest to dla mnie - bardziej niż satysfakcja - zwieńczenie 7-letniej pracy w teatrze i nagroda najsympatyczniejsza ze wszystkich, bo otrzymana od publiczności - mówi z radością Rafał Kowal.

Rafał Kowal pojedzie na weekend do Skandynawii, a Marta Majcher z Gdyni, która prawidłowo go wytypowała otrzymała wieżę stereofoniczną SONY. Dowie się jednak o tym dopiero po powrocie z wakacji w Gre-



Dla Rafała Kowala nagroda publiczności sprawiła ogromną niespodziankę. Gdy usłyszał swoje nazwisko, nie wiedział co powiedzieć.

cji. Nagrody ufundował Nordea Bank Polska SA, od tego roku mecenas Teatru Miejskiego w Gdyni.

Sponsorowanie Sceny Letniej Teatru Miejskiego w Gdyni jest kolejnym działaniem Nordea Bank Polska, wspierającym organizację imprez kulturalnych w Gdyni - mieście, z którym bank

dzieli swoją jedenstoletnią działalność i tradycję - mówi prezes, Sławomir Zygowski. - Jesteśmy dumni z tego, iż w dobie bardzo trudnej sytuacji finansowej kultury, możemy pełnić rolę mecenasa kultury gdyńskiej.

Każdy aktor Teatru Miejskiego otrzymał od banku Nordea latarenkę z ukrytym w środku płomykiem ognia - symbolem światła rozjaśniającego ludziom świat.

Aby powrócić na orłowską plażę w przyszłym roku cały zespół Teatru Miejskiego wrzucił do morza po symbolicznym grosiku. - Za nami kolejny cud, bo tak możemy nazwać szósty rok istnienia na plaży w Orłowie - powiedziała Julia Wernio, dyrektor Teatru Miejskiego im. Witolda Gombrowicza w Gdyni. - Zagraliśmy wszystkie spektakle, zawsze przy komplecie publiczności i cały czas mieliśmy poczucie przynależności do rodziny, że jesteśmy potrzebni i że w ogóle teatr jest potrzebny - dodała z radością.

Monika Kosińska
Zdjęcia Sławomir Ptasznik



Anioł - po wstępnej wędrówce po ziemi stwierdził, że musi dogłębnie zbadać jej wszystkie uroki - i odleciał w dal.